N^er. 242. Poniedziałek 23. Października 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiedeń, 18. października. Minister spraw wewnętrznych mianował nadlekarza polnego i lekarza *en chef* szkoły piechoty w Bruck nad Leitą, dra Roberta *Erdmann*, obwodowym lekarzem w Krakowie a kontumacyjnego lekarza w Bojanowie dra. Edwarda *Ingarden* obwodowym lekarzem w Sączu.

(Kwota drobnych pieniędzy w obiegu.)

Wiedeń, 17. października. Znajdujące się w obiegu nie do wylosowania (węgierskie) drobne pieniądze papierowe wynosiły w końcu września 1854 — 7,570.949 złr.

(Osuszenie topielisk i moczar mantuańskich.)

Wiedeń, 16. października. Z prawdziwą przyjemnością, pisze *lit. koresp. austr.*, możemy już dziś donieść o właśnie przygotowującem się wielkiem i ważnem przedsiębierstwie, które gdy dojdzie będzie świetnym pomnikiem i ozdobą Austryi, a w szczególności kwitnącego lombardzko-weneckiego królestwa. Mianowicie jest-to projekt osuszenia moczar takzwanych „Valli grandi Veronesi" i „Ostigliesi". Negocyacye w tym względzie, a zwłaszcza w technicznym — ukończono niedawno, zaś J. Excel. gubernator jeneralny królestwa, F. M. hrabia Radetzky potwierdził już stanowczo projekt ten co do techniki, a to na mocy upoważnienia ze strony c. k. ministeryum handlu.

Namiestnictwom w Medyolanie i Wenecyi poruczono dalsze wykonanie, a oprócz tego umieszczono osnowę regulaminu w dzienniku rządowym ustaw krajowych, by w prowincyonalnem prawodawstwie królestwa uwiecznić według francuskiego systemu pamięć tego wielkiego dzieła i przezco uzyska się pod uprawę niemal *trzecią część* całej prowincyi, chociażby niekoniecznie co do przestrzeni, to jednak w pomienionym stosunku pod względem ekonomii politycznej i co do urodzajności gleby. W dowód tego przytoczyć można między innemi mianowicie ten szczegół, że moczary pomienione zajmują przestrzeń blisko 180.000 „Pertiche censuarie" czyli 60 do 70 mil włoskich i które zapowietrzają teraz części południowej prowincyi Werony i Mantuy, a na przyszłość rodzić mogą jaknajobficiej ryż i kukurudzę.

Chociaż zresztą zaprzeczyć niemożna, że dokonanie tego wielkiego przedsięwzięcia podlega niejakim trudnościom dla chwilowego braku funduszów w prowincyach wspomnionych, to jednak spodziewać się należy, że przy takiej pewności znacznych na przyszłość korzyści i w sprawie od tylu wieków dla krajów wspomnionych pożądanej — powiedzie się teraźniejszym właścicielom moczar do osuszenia przeznaczonych zebrać kapitał potrzebny do osuszenia i uprawy tej przestrzeni. Rzeczą też pewną, że gubernator jeneralny tak troskliwy o dobro powierzonego mu królestwa, jako niemniej i dany mu przybocznie komisarz cywilny hrabia Rebberg nieodmówią rady i czynnej pomocy właścicielom gruntowym, gdzie idzie o podźwignienie dobra całych dwóch prowincyi.

Ztąd też mogą się przekonać krajowcy jako i zagraniczni, że rząd cesarski mimo wielorakich trudności chwilowych i niezałatwionych potąd jeszcze ważnych spraw internacyonalnych, niezapomina o podźwignieniu bytu materyalnego krajów austryackich i że owszem gorliwie się tem zajmuje.

O ważniejszych spostrzeżeniach i wypadkach tego nader ważnego i pożytecznego przedsiębierstwa nieomieszkamy i później zawiadomić czytelników naszych. *(L. k. a.)*

Anglia.

(Poczta londyńska. — Wyprawa nurków pod Sebastopol. — Ofiary dla wdów i sierot żołnierzy poległych pod Almą.)

Londyn, 11. października. Do Chatam wydano rozporządzenie, ażeby wszyscy nurkowie korpusu saperów i podkopników byli w pogotowiu odpłynąć do Krymu, gdzie będą użyci do uprzątnienia rosyjskich okrętów, zatopionych u wnijścia do portu Sebastopola.

Załoga stojącego w Spithead okrętu „Powerful" przeznaczyła swój żołd jednodzienny dla wdów i sierot po poległych w bitwie pod Almą. Za tym przykładem pójdą zapewne załogi innych okrętów wojennych.

Francya.

(Poczta Paryska. — Obchód zwycięstwa pod Almą. — Dekretem cesarskim ciało marszałka St. Arnaud spoczywać będzie u Inwalidów.)

Paryż, 11. października. Następującą depeszę przesłano do komendantów dywizyi wojskowych:

„Jenerale! Na wszystkich miejscach WPana dywizyi, gdzie są działa, należy dać 21 salw na obchód zwycięstwa bitwy pod Almą."

Obóz południowy liczy już 10.000 ludzi.

Paryż, 12. października. Cesarz Jego Mość wydał następujący dekret:

„Ze względu na odznaczające się i świetne zasługi marszałka St. Arnaud w wojnach afrykańskich, w ministeryum wojny i w wyprawie do Oryentu; ze względu mianowicie na świetną bitwę pod Almą, w której miał naczelne dowództwo nad armią francuską; w zamiarze złożenia świadectwa narodowej wdzięczności pamięci sławnemu Marszałkowi, postanowiliśmy i postanawiamy co następuje: Pogrzebowy obchód Marszałka St. Arnaud odbędzie się kosztem publicznego skarbu w kościele cesarskiego hotelu inwalidów; śmiertelne zwłoki jego będą złożone w sklepieniach namienionego kościoła."

(Poczta paryska. — Marszałek St. Arnaud uważany jako dowódzca samej armii francuskiej. — Rzecz pospolita Andorra ma przypaść do Francyi i Hiszpanii w polowie. — Bezpośrednie petycye do Cesarza zabronione. — Część tylko floty zimuje w Cherburgu. — Zasób banku.)

Paryż, 13. października. Mylne zdanie wielu osób, które marszałka Saint Arnaud uważały za naczelnego wodza armii sprzymierzonych, dowodzi dekret w dzienniku *Moniteur*, który podaje, że marszałek w bitwie pod Almą dowodził tylko armią francuską.

Turecki poseł przesłał z polecenia Sułtana ministrowi wojny patent tudzież insygnia orderu Medżidie pierwszej klasy.

Dla położenia końca licznym zbrodniom i zamachom popełnianym zbrojną ręką na granicy hiszpańskiej, układa się rząd, jak słychać, z gabinetem madryckim o podział doliny Andorry, dotychczas tolerowanej jako republika; ma być w połowie przyłączona do Hiszpanii, a w połowie do departamentu Arriège.

Prefekt policyi ponowił rozporządzenie przeciw bezpośredniemu doręczaniu Cesarzowi i Cesarzowej petycyi, rzucaniu kwiatów do powozu i t. d. i dodaje: „że w nagłych przypadkach kto pragnie jakie doniesienie podać Cesarzowi, może się udać każdego dnia od 10tej do 11tej godziny zrana do służbowego adjutanta w różnych rezydencyach cesarskich."

Minister marynarki napisał do burmistrza w Cherbourg, że z rozkazu Cesarza przesłał już admirałowi Parseval ostatnie instrukcye do powrotu jego okrętów, i że tylko polityczne względy największej wagi są przyczyną, że część eskadry Bałtyckiego morza nie będzie zimować w Cherbourgu.

Według miesięcznego wykazu banku Francyi zmniejszył się jego zasób metalowy (obecnie 477 milionów) o $21^1/_4$, a bieżące rachunki skarbu o 25 milionów, podczas gdy dyskonto powiększyło się o $14^1/_2$, a obieg banknotów (obecnie $632^1/_2$ milionów) o $26^1/_4$ milionów.

Włochy.

(Poświęcenia się zakonów na posługę chorym. — Monopol soli i tytoniu idzie na akcye.)

Turyn, 12. października. Dziennik „Staats-Anz. für Würtemberg" robi uwagę, że ministeryum piemonckie za pojawieniem się cholery w takiem miejscu, gdzie istnieje zamożny klasztor, sekwestruje natychmiast taki klasztor pod pozorem, że potrzeba użyć go na lazaret. Tak postąpiono już dziesięć razy: 4 w Turynie, raz w Collegno, potem w Asti, Alesandryi, Casale, Pinerolo i Carmagnola. Śród takich stosunków niepotrzeba już prawie wydawać osobnego dekretu sekwestracyi.

Tymczasem w Genuy padło już ofiarą kilku zakonników poświęcających się pielęgnowaniu cholerycznych pacyentów. Mały klasztor „Służebników Maryi" postradał sam trzech braciszków. W St. Martin d'Albaro odznaczali się niemniej Ojcowie Reformaci i Kapucyni, jako też usługujące w szpitalu Siostry „Przytułku" prawdziwie heroicznem poświęceniem. Kapucyni z Domodostola ofiarowali natychmiast swoje usługi municypalności, a gorliwość ich znalazła

nawet w L'Opinione" gorącą pochwałę. Turyńscy Kapucyni „del Monte" i „della Madonna di Campana," jako też Oblaci „della Consolata" niedali się wyprzedzić swym rówieśnikom, albowiem ofiarowali należący do klasztoru dom wiejski na szpital, a w Coni ofiarowały się zakonnice reguły Ŝgo Józefa władzy miejscowej do usług szpitalnych i otrzymały od niej za to chlubne pismo dziękczynne.

Rzym, 16. października. Minister Galli oświadcza w ogłoszeniu swojem, że Jego Świątobliwość Papież pragnie z końcem przyszłego roku utworzyć dla wielu poddanych papiezkich nowe źródło zarobkowania z nader korzystnej administracyi soli i tytoniu, która dotychczas była monopolem księcia Torlonii. W tym zamiarze przeto obejmuje rząd przez ministra finansów i mianowanego jeszcze w zeszłym tygodniu najwyższego zawiadowcę, Marchesa Ferajoli wspomnioną administracyę, wszelako dla zebrania potrzebnego na to funduszu w kwocie miliona szkudów zaprasza już teraz wszystkich tych, którzy chcą mieć udział w przyszłych zyskach tego przedsiębierstwa, ażeby nabywali rozpisane 5000 akcyj, każda po 200 szkudi. *(Abbl. W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Bologna, 17. października. W Imoli odbyło się w zeszłym tygodniu zgromadzenie biskupów. W Cesenie zabito pewnego dobrze myślącego obywatela wśród białego dnia wystrzałem z kawiarni licznie odwiedzanej. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Poufna depesza hrabi Buol do hrabi Esterhazego.)

Dziennik *Hamb. Nachr.* zawiera następującą poufną depeszę, która przyłączona była do noty austryackiej z d. 30. września i ogłoszonego już pisma do hrabi Esterhazy:

Wiedeń, 30. września 1854.

Do poprzedzającej depeszy dołączamy jeszcze niektóre uwagi o naszych stosunkach do mocarstw wojnę prowadzących.

Dwóch szczególnie punktów żądają od nas mniej lub więcej wyraźnie z Berlina. Sądzą, jakobyśmy powinni zamknąć księstwa dla mogących nastąpić zaczepnych działań Turków i ich sprzymierzonych przeciw Rosyi i żądają od nas przyrzeczenia, że jeżli nas Rosya nie wyzwie, my z naszej strony nie przedsięweźmiemy kroków zaczepnych.

Ale jedna i druga insynuacya sprzeciwia się stanowczo naszemu stanowisku. Nie mamy się za upoważnionych przeszkadzać w księstwach działaniom mocarstw wojnę wiodących i w żadnym razie nie możemy się zrzec zupełnego uprawnienia przejść z naszego obecnego stanowiska zbrojnej expektatywy w pozycyę mocarstwa uczestniczącego w wojnie.

Przy tym ostatnim punkcie nie będziemy się tu dłużej zatrzymywać. Jest rzeczą widoczną, że nie możemy się spodziewać otrzymać pokój, który nam potrzebny, za pomocą usiłowań i walk innych i nie możemy się także zobowiązywać ponosić na czas nieograniczony ciężkie ofiary, jakie pociąga za sobą takie bierne zachowanie się. Tylko pod pierwszym względem winniśmy bliżej rozebrać powody nasze.

Do spólnego zajęcia księstw naddunajskich możemy się uważać za upoważnionych tylko pod tym podwójnym warunkiem, że będziemy je chronić przeciw wszelkim zamachom rosyjskich sił zbrojnych i nie będziemy stawiać przeszkód prowadzeniu wojny mocarstw sprzymierzonych.

To wynika z konwencyi naszej z Portą i zgadza się także zupełnie z tem, cośmy tak w obec Rosyi, jakoteż w obec innych utrzymywali i wyrzekli. Gdyśmy żądali ewakuacyi księstw, st pulowaliśmy wyraźnie, że nie może być do niej przywiązany żaden warunek, którego przyjęcie byłoby poza-zakresem naszej władzy. Potem oświadczyła się Rosya skłonną do ewakuacyi, jednak zażądała od nas gwarancyi, ze nie będzie wystawiona na prześladowanie ze strony nieprzyjaciela i na dalsze zamachy. Tego odmówiliśmy. Wtedy dopiero oświadczyła Rosya, że chce się cofnąć z powodów czysto strategicznych i zapobiegła w ten sposób starciu się któreby po naszej nieodwołalnie powziętej uchwale musiało było nastąpić. Rosya więc nie oddała księstw w ręce nasze, lecz zostawiła je ich własnemu losowi. Myśmy wkroczyli potem, mając na to przyzwolenie Turcyi. Turcy wkraczają tam dla swych działań wojennych, a za nimi mogą także wkroczyć Francuzi i Anglicy na mocy zawartego z Portą aliansu.

My mamy tedy upoważnienie być w księstwach, ale bynajmniej nie mamy prawa rugować z nich kogo innego prócz przeciwników porty, a tem mniej jeszcze przepisywać mocarstwom wojnę prowadzącym, dla jakich celów wojskowych mieliby wkraczać do tych krajów. Podobnej pretensyi nie moglibyśmy wnosić nie wywołując natychmiast uprawnionego zarzutu przeciw naszemu postępowaniu.

Że stosunek ten zawiera nie jedną trudność, nie da się zaprzeczyć, ale trudności te dadzą się wyrównać tylko otwartem uznaniem granic naszego prawa w drodze układów i za pomocą przyjaźnych przedstawień. Tylko w ten sposób i w własnym interesie księstw będziemy mogli wpływać na to, ażeby okolice te były ile możności ochronione od działań wojennych.

Następnie wynika ztąd, że co do ważności traktatu z d. 20. kwietnia nie możnaby upatrywać różnicy w tem, czyliby z księstw przedsiębrano zamach — w którym my nie mielibyśmy udziału — na terytoryum Rosyi lub nie? Jeżli nie mamy prawa powstrzymać taki zamach, tedy w dopuszczeniu go nie ma powodu przejścia do stanowiska zaczepnego. Rosya zaś odpierając ten zamach musi ze swojej strony zatrzymać się nad Prutem, jeźli chce uniknąć starcia się z Austryą. Prusy zaś i Niemce, jeźli w ogóle wkroczenie nasze do księstw uważają za nakazane i interesem Niemiec, nie będą mogły wykluczać z przyrzeczenia pomocy swojej wypadku, któremu zapobiedz nie upoważnia nas stanowisko nasze.

Upoważnia się Pana zrobić w razie stósownym użytek z tej depeszy, by nie pozostawić żadnej wątpliwości, że w wspomnionych obydwóch punktach postanowiliśmy nie odstąpić od naszego stanowczo wyrzeczonego postępowania.

Przyjmij pan i t. d. *Buol.* *(W. Z.)*

(Porozumienie się Prus z Austryą.)

Berlin, 14. października. W wychodzącym w Berlinie dzienniku *Korrespondenz-Bureau* czytamy następujący ustęp:

„Sposób, w jaki *Neue Pr. Ztg.* przemawia od kilku dni przeciw Austryi, obudza powszechną uwagę ale bynajmniej nieznachodzi pochwały. O ile nam się zdaje — a mamy powód tak sądzić, że ten nieprzyzwoity głos dziennika rządowego o demokratach zaprzyjaźnionego gabinetu a oprócz tego ściągający się do wyrazów Jego c. k. apostolskiej Mości nic innego niema w zamiarze, jak tylko doprowadzić nieporozumienia między Austryą i Prusami do takiego stopnia, by mogło nastąpić zupełne oziębienie stosunków pomiędzy Wiedniem i Berlinem; a to w interesie swej polityki która skrycie pragnie przymierza Prus z Rosyą przeciw Europie całej. Z niemałem przeto zaufaniem i zaspokojeniem przyjmujemy udzieloną nam wiadomość, że rząd Jego Mości króla właśnie w tej chwili stanowczo się naradza, by uchylić tę disharmonię, którą ostatnie depeszy zakłóciły dawne przymierze obudwu głównych mocarstw niemieckich, i że stanowczem życzeniem naszego najdostojniejszego Monarchy jest, użyć wszelkich środków, by w teraźniejszem europejskiem przesileniu zachować jak najlepsze porozumienie z Austryą i zabezpieczyć tym sposobem wspólne tylko we dwoje silne i skuteczne działanie obudwu gabinetów. Z tego więc pokazuje się, że głos nowej gazety pruskiej niejest bynajmniej wyrazem usposobienia u góry, i że drażniąca mowa tego dziennika niebędzie miała nic wspólnego z urzędowem oświadczeniem gabinetu pruskiego." *(A. B. W. Z.)*

Z teatru wojny.

Czerniowce, 18. października. Według doniesień z Odessy nie zaszło do 11. b. m. nic ważnego pod Sebastopolem. Znaczne posiłki rosyjskie szły w marszach pospiesznych do Krymu; angielsko-francuskie parostatki widziały ich idących wzdłuż wybrzeza między Odessą i Perekopem i dały kilka razy ognia z dział. Armie sprzymierzone otrzymały także znaczne posiłki z Warny i z Gallipoli. *(L. k. a.)*

(W Sulinie zakładają plac broni.)

Wiedeń, 17. października. Z Galaczu donoszą z d. 7go października, że przy ujściu Suliny zakładają sprzymierzeni obszerny oszańcowany plac broni (place d'armes). Niebawem będą wojska przybywające bezpośrednio z Francyi, wysadzane na ląd przy ujściu Suliny, by popierać ztamtąd operacye zaczepne Omer Baszy przeciw Bessarabii. Założone przy ujściu fortyfikacye są bardzo silne i obficie działami obsadzone. Magazyny z żywnością znajdują się po prawym brzegu ujścia. Trzy małe parostatki krążą nieustannie po rzece dla rekognoskowania pozycyi nieprzyjacielskich. Francuzkie wojska lądowe, przybędą jak słychać z końcem listopada nad ujścia Suliny. Przeszkody stawione ze strony Rosyan względem żeglugi są już dawno i zupełnie usunięte. Maszyna stósowna jest w ruchu i utrzymuje ciągle wodę w najlepszym stanie. *(Ll.)*

(Raport księcia Menżykowa. — Rosyanie zaciągają zasiłki do Krymus. — Korpus Perowskiego przybył na Kaukazką linię od Persyi.)

Wiedeń, 18. października. „Oesterr. Soldatenfreund" pisze: W Odesie ogłoszono 7. b. m. po południu następujący urzędowy raport księcia Menżykowa:

„Dnia 2. października posunęli się sprzymierzeni naprzód ku Perekopowi w nadziei, że wywabią armię jenerała kawaleryi Chomutowa z warownego jej stanowiska; gdy się to jednak nieudało, zostawili 8000 ludzi wojska tureckiego na załodze w Eupatoryi pod zasłoną turecko-egipskiej floty i odeszli 3. z główną siłą armii wielkim gościńcem ku południowi do Bałakławy."

— Z Krymu mamy bezpośrednie wiadomości sięgające do 7go b. m. Książę Menżyków pozostawiwszy 20,000 ludzi w Sebastopolu zwrócił się z resztą swej armii ku północy, by przywrócić przerwaną komunikacyę między Perekopem i Sebastopolem i pozostawioną w Eupatoryi załogę sprzymierzonych odciąć ile możności od głównej armii. Gdy się to nieudało, zdał komendę tak nad swem jako też nad załogowem wojskiem w Sebastopolu jenerałowi Chomutow, a sam odjechał 1go do Perekopu i objął dowództwo nad skoncentrowanym tam korpusem odsieczy. Korpus ten składa się dotąd z 3 dywizyi piechoty, 3 dywizyi kawaleryi i 8 pułków Kozaków. Z posiłkami których oczekuje, będzie miał 76,000 ludzi, spodziewa się odbyć z tem wojskiem do 20. b. m. trydziestomilowy pochód do Sebastopola. Że część tego korpusu wyruszyła już w pochód 7. b. m., potwierdza następujące pismo z Odesy:

„Zostający pod rozkazami jenerała Perowskiego korpus armii, który zrazu miał wspólnie z chanami Chiwy, Kokondem i Taszkendem przedsięwziąć wyprawę do Indyi angielskich, a póżniej jak wiadomo otrzymał rozkaz przeciwny, przybył jak donoszą, z Astrachanu do Baku, miasta nad morzem kaspijskiem. Równocześnie zebrała się także cała flotyla kaspijska w tej zatoce, by zabrać i przewieźć część wojska, a mianowicie działa, amunicyę i żywność. Cel tej

wyprawy niewiadomy dotąd równie jak miejsce wylądowania; powszechnie jednak mówią, że przeznaczona jest do Astrabadu, miasta perskiego na ostatecznym południowo-wschodnim końcu morza Kaspijskiego. Rabunki mieszkających na wschodniem wybrzeżu morza Kaspijskiego Turkomanów, którzy osobliwie w ostatnich czasach niepokoili bez ustanku perskie miasta Amoli i Reszt i stali się istotną plagą perskiego handlu wodnego, ustały już prawie całkiem po zabraniu i zniszczeniu wielu okrętów prywatnych przez krążącą flotylę rosyjską.

W Krymie wyruszyła rosyjska armia posiłkowa z Perekopu do Sebastopola na dniu 7. b. m. pod osobistem dowództwem księcia Menżykowa. Gościńce z Besarabii do Perekopu są formalnie zapełnione wozami transportowemi, które wojska, amunicyę i materyał wojenny wszelkiego rodzaju przewożą jak najspieszniej do Krymu. Także w Odessie przyrządzono kilka prywatnych budynków na lazarety. Mimo burzliwego powietrza na morzu stoją ciągle trzy paropływy na kotwicy w niejakiem oddaleniu od bateryi i nieprzepuszczają żadnego okrętu ani tam ani napowrót bez ścisłego przetrząśnienia.

Dnia 7. b. m. przybyły znowu dwa pułki piechoty i jeden pułk kawaleryi z korpusu Danenberga z Benderu do Odessy i wyruszyły zaraz nazajutrz pospiesznym marszem do Krymu.

— Najnowszy buletyn księcia Menżykowa z Krymu, ogłoszony 9. w Petersburgu, jest następującej treści:

„Podług najnowszych doniesień jenerał-adjutanta księcia Menżykowa niezmienił się stan rzeczy w Krymie w niczem do 3. b. m. Nasze wojska zająwszy pozycyę między Jukermanem i Belbekiem, obserwowały nieprzyjaciela, który sie ustawił między rzeczką Czarną, Bałakławą i latarnią morską przylądku chersoneskiego. Do wspomnionego dnia, 3. października nieprzedsiebrali sprzymierzeni nic przeciw miastu i z obu stron nierobiono żadnych poruszeń wojennych.“ *(Abbl. W. Z.)*

(Przygotowania wojenne pod Sebastopolem.)

Wiedeń, 19. paźdz. „Globe“ donosi: Depesza z *Krymu* z 4. października wspomina o krążących pogłoskach, jakoby książę Menżyków przywrócić miał komunikacye z warowniami w północnej stronie Sebastopola. Wojska sprzymierzone pod wodzą lorda Raglan'a opierają się na przylądku chersoneskim i w Bałakławie o wybrzeże morskie. Tak Rosyanie jak i sprzymierzeni oczekują znacznych posiłków mających nadciągnąć równocześnie 12. października. Pod Bałakławą wysadzono już na ląd wszystkie wojska, amunicyę i zapasy żywności. W porcie bałakławskim pomieścić się może 100 wielkich okrętów. Eskadry sprzymierzone zbliżyły się ku portowi kwarantany. Rosyanie stali pierwotnie w czterech obozach oszańcowanych niedaleko przylądka chersoneskiego. Wyszli jednak ztamtąd po wylądowaniu sprzymierzonych w stronie północnej od Sebastopola. Wzgórza wznoszące się za lazaretem na południe od świątyni św. Włodzimierza obsadzono 2. października. Zdaje się, że 6000na załoga z Anapy nie wyszła do Krymu, lecz po spaleniu miasta odciągnęła do Noworosyjska. Eskadra blokująca udała się następnie do Bałakławy. Wiadomość ta zdaje się potwierdzać. *(Abbld. W. Z.)*

(Szczegóły o zatopieniu okrętów u wnijścia do Sebastopola. – Sciągnienie wojsk tureckich w Dobruczy.)

Wiedeń, 19. października. Dziennikowi „C. Z. C.“ donoszą z Warny bliższe szczegóły o zatopieniu okrętów liniowych u wnijścia do zatoki Sebastopola. Okręta te zatopiono w taki sposób, że pomiędzy obydwoma, z trzech okrętów utworzonemi barykadami pozostawiono wygodny przejazd, gdzie jednakże tylko jeden okręt pomieścić się może, a który nadto zamknięty jest łańcuchem nietrudnym zresztą do usunięcia. Tą sztuczną cieśniną dostać się do zatoki niejest wprawdzie niepodobna, ale bardzo trudna. Dla rosyjskich okrętów jest przeto przejście jeszcze otwarte. Sterczące nad morzem części zatopionych okrętów oblepiono smołą i innem paliwem, by je zapalić w razie grożącego niebezpieczeństwa i odstraszyć tym sposobem wciskające się okręta nieprzyjacielskie. — Książę Menżyków ma się obecnie znajdować w Perekopie. Do 10. paźdz. nienastąpił żaden znaczniejszy atak na Sebastopol.

Z Bukaresztu donoszą pod dniem 8. października, że Omer Basza kazał niedawno wojskom posuwającym się ku Dobruczy podwajać marsze dzienne. Dotychczas przybyły już po części do Dobruczy a po części są jeszcze w marszu: dywizya rezerwowa Ferik Ismaila Baszy licząca do 10,000 ludzi, rumelijska Orda pod dowództwem Tassana Baszy; stambulska Orda pod Hassanem Baszą, nakoniec nowoutworzony korpus gwardyi tureckiej pod dowództwem Ferik Achmeta Baszy, który tworzy straż przednią. Za tym korpusem postępują dwie brygady kawaleryi pod Mehemedem i Hassanem Baszą. Korpus obserwacyjny posunął się już w Dobruczy aż do Dunaju. Wszystkie kwatery zimowe, które miano zakładać nad Dunajem, zostały odwołane. *(Lloyd.)*

(Wysadzenie w powietrze twierdzy Hangö. – Powrót okrętów i przybycie admirała Plumridge do Kielu.)

Dziennik „Helsingfors Tidning“ podaje bliższe szczegóły o dokonanem na dniu 27. sierpnia ze strony Rosyan wysadzeniu w powietrze twierdzy Hangö. Najprzód wyleciał fort Meierfelt, potem fort Gustaw Adolf (po kilkakrotnych natężeniach) a wkońcu główna twierdza Gustavsvärn także po wielu daremnych usiłowaniach. Tysiące widzów przypatrywało się temu imponującemu dramatowi zniszczenia. W tym samym czasie krążył jakiś nieprzyjacielski okręt wojenny około twierdzy.

Angielska fregata parowa „Leopard“ o 18 działach z admirałem Martin na pokładzie zawinęła 12. października do zatoki Kopenhagi.

Z okrętów francuzkich opuściły cztery w ostatnich dniach zatokę Kielu; reszta miała wypłynąć 13. Cztery zaś okręta liniowe pozostaną tam jeszcze do końca tygodnia.

„Basilisk“ zawinął 13. do zatoki Gdańska. Okręt ten opuścił sprzymierzoną flotę u wyspy Nargen (w pobliżu Revlu) 10go b. m. Większa część jej miała 11. odpłynąć do Kielu. Na Bałtyku srożą się ciągłe burze.

Z Kielu donoszą gazecie powszechnej pod dniem 9. paźdz. „Wczoraj wieczór wkrótce po wschodzie księżyca, zachwycaliśmy się przecudnym widokiem. O zachodzie słońca sygnalizowano na naszym widokręgu kilka znacznych okrętów. Po zachodzie słońca ukazały się te okręta u wnijścia do zatoki. Było bardzo ciemno. Wówczas wyruszyły naprzód wszystkie francuskie okręta liniowe i pomniejsze statki, stojące półkołem w zatoce, po części dla powitania, po części dla przestrogi z światłem na wszystkich masztach, pootwierały luki działowe i oświeciły je tak, że każdy z tych okrętów przedstawiał masę świateł nastręczającą przepyszny widok. Potem wzeszedł księżyc i wówczas spostrzeżono obce okręta. Były to: angielski okręt liniowy pierwszego rzędu, „Royal Georg“ o 120 działach z admirałem Plumridge na pokładzie, i inny drugiego rzędu o 90 działach. Dzisiaj o świcie salutowały te okręta bendere duńską, która odwzajemniła powitanie.“ *(A. B. W. Z.)*

(Wojenne okręta na wodach chińskich i japońskich.)

Na chińskich i japońskich wodach znajdują się teraz następujące wojenne okręta: 14 angielskich o 161 działach, między temi 4 paropływy; 14 Stanów Zjednoczonych o 113 działach, między temi 5 paropływów; 2 francuskie 1) paropływ i 1 fregata); jeden portugalski i jeden holenderski.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. października. *Constitutionnel* zbija pogłoskę o zajęciu fortu kwarantany pod Sebastopolem, co wywołało małe spadnięcie renty.

— 20. października. *Monitor* donosi z Konstantynopola z d. 10. b. m., że według podania kapitanów okrętów transportowych zrobili oblężeni w Sebastopolu wycieczkę przeciw robotom oblężniczym, ale ich silnie odparto; 4000 Turków przybywa w pomoc.

Kopenhaga, 19. października. Dzisiaj przyjmował Jego Mość król komisyę adresu na zamku Frederiksborg. W landsthingu zaproponował Krabbe adres. Rozwiązanie sejmu ma nastąpić.

Rzym, 16. października. Wywóz wina z państwa kościelnego zakazano po koniec września 1855.

Malta, 12. października. Prawie codziennie przybywają tu parostatki z oficerami, żywnością i amunicyą z Anglii i Francyi i udają się na czarne morze.

Liwurna, 17. października. Wolna komunikacya okrętów przerwana dotychczas ze względów sanitarnych znowu zupełnie przywrócona. *(L. k. a.)*

Kurs lwowski.

Dnia 21.—22. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	42	5	48
Dukat cesarski	„ „	5	49	5	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	2	10	8
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$56^{1}/_{2}$	1	$57^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		85	36	86	—
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów . .		73	30	74	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. października 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 19. października.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$84^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ $^{5}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	$84^{5}/_{8}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„	$73^{7}/_{8}$	$73^{7}/_{8}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	—	—
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . .		„	—	—
detto detto z r. 1854 . .		„	$96^{7}/_{8}$ 97 $97^{1}/_{8}$ $^{3}/_{16}$	97
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$77^{1}/_{2}$	$77^{1}/_{2}$
Akcye bankowe			—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .			$471^{1}/_{4}$	$471^{1}/_{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$1762^{1}/_{2}$ 1765	$1763^{3}/_{4}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			$127^{1}/_{2}$	$127^{1}/_{2}$
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—

Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	550	550
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . . .	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como		—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 19. października.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	99	99 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$120\ 120\frac{1}{4}$	120 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$119\ 119\frac{1}{4}$ l.	119 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$88\frac{1}{4}\ \frac{1}{2}$ l.	$88\frac{3}{8}$ 2 m
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.40 41 42	11-41 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$117\frac{7}{8}$ 118	$117\frac{7}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	— l.	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$140\ 140\frac{1}{2}$	$140\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 1 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	$229\frac{1}{2}$	$229\frac{1}{2}$ 31 T. S.
Cesarskie dukaty	$25\frac{3}{4}\ \frac{7}{8}$ 26	$25\frac{7}{8}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 20. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $100\frac{1}{2}$. —. Augsburg 122. — Frankfurt $120\frac{1}{2}$. — Hamburg $89\frac{1}{2}$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.50. — Medyolan 120. — Paryż 142.

Obligacye długu państwa 5% $84\frac{1}{4}$ — $84\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5% 94 — $94\frac{1}{2}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $73\frac{3}{4}$—$73\frac{1}{2}$. Detto 4% 65 — $65\frac{1}{4}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 91 — $91\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% 88 — $88\frac{1}{2}$. Detto 3% $50\frac{1}{2}$ — 51. Detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$. Detto 1% $17\frac{1}{4}$ — 17. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 — $81\frac{1}{4}$. Detto krajów kor. 5% 76 — 77. Pożyczka z r. 1834 225 — $225\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 135—$135\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $96\frac{5}{8}$—$96\frac{11}{16}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $57\frac{1}{2}$ — 58. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% $93\frac{3}{4}$—94. Akc. bank. z ujmą 1240 — 1241. Detto bez ujmy 1030—1033. Akcye bankowe now. wydania 991 — 993. Akcye banku eskomp. $94\frac{1}{2}$—$94\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $175\frac{9}{16}$—$175\frac{5}{8}$. Wiéd.-Rabskie 91 — $91\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 254 — 255. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $63\frac{1}{2}$—$63\frac{3}{4}$. Detto żeglugi parowej 544 — 546. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 535 — 536. Detto Lloyda 550 — 552. Detto młyna parowego wiédeń. 126 — 127. Renty Como $14\frac{1}{4}$—$14\frac{1}{2}$. Esterhazego losy na 40 złr. $86\frac{3}{4}$ — 87. Windischgrätza losy $29\frac{1}{4}$—$29\frac{1}{2}$. Waldsteina losy 29 — $29\frac{1}{8}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{3}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $27\frac{1}{8}$ — $27\frac{1}{4}$.

(Kurs pienieżny na giełdzie wiéd. d. 20. października o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $27\frac{1}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $26\frac{5}{8}$. Ros. imperyały 9.56. Srebra agio $23\frac{1}{4}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. października.

Obligacye długu państwa 5% $83\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% 73; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 134. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. 1740. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 250. Dunajskiej żeglugi parowej 541. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $124\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $123\frac{1}{4}$ l. 2. m. Hamburg 92 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.3. 3. l. m. Medyolan 122. l. Marsylia —. Paryż $144\frac{3}{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $29\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 75. Pożyczka z roku 1854 $95\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. października.

Hr. Gelder Teodor, z Złoczowa. — Hr. Łoś Justyn, z Bortkowa. — Hr. Siemiński Konst., z Pawłosiowa. — P. Thullie Jan, z Mokrzan.

Dnia 22. października.

Hr. Clam Galass, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Tarnopola. — Hr. Potocki Stan., ze Żółkwi. — Hr. Drohojowski Alex., z Balic. — PP. Czacki Alex, z Przemyśla. — Domaradzki Sew., ze Stanimirza. — Borkowski Włodz., ze Stryja. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Bredt Jakób, król. pruski radzca rządowy, z Krakowa. — Br. Czechowicz Alex., z Brzeżan. — PP. Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Stankiewicz Szcz., z Podlisk. — Ziętarski Fran., z Rabów. — Morawski Konst., ze Zborowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. października.

Hr. Ożarowski Konst., do Strzemilcza — Hr. Bąkowski Bonawentura, do Izdebek — Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — PP. Przewieleb. ks. biskup Wierzchlejski, do Przemyśla. — Romaszkan Antoni, do Buraków ki. — Kunaszewski Hieron., do Brzeżan. — Starzyński Julian, do Baranowa. — Prytyka Karol, do Tuczny — Hohendorf Eust., do Baru.

Dnia 22. października.

Hr. Montenuovo, c. k. feldmarszałek-lejtnant, do Krakowa. — Hr. Gondrecourt, c. k. podpułkownik, do Stryja. — PP. Rudnicki Teod., do Strzałek. — Bredt Jakób, król. pruski radzca rządowy, do Krakowa. — Janiszewski Juliusz, do Mikołajowa. — Tretter Konst., do Łoniego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 7 1	+ 7°	+ 12°	południ.-wsch. 0	pogoda
2 god. pop.	27 6 5	+ 12°	+ 7°	"	pochmurno
10 god. wie.	27 5 9	+ 11°		wschodni 0	deszcz
6 god. zran.	27 6 1	+ 10°	+ 10°	zachodni 0	pochmurno
2 god. pop.	27 7 8	+ 10°	+ 5°	półn.-zachodni 0	pogoda
10 god. wie.	27 7 9	+ 5°		zachodni 0	"

TEATR.

We środę: d. 25. paźdz. 1854: na dochód Pauliny Targowskiej.

„Matka i Córka."

Komedia w 4 ak. z francuskiego przełożył J. Komorowski ar. Dr. teatru Warszawskiego.

Osoby:

Hrabina	JPani Grochowska.
Matylda, jej córka, wdowa	JPani Aszperger.
Helena, córka Matyldy	Paulina Targowska.
Baronowa	JPanna Rutkowska.
Emilia, jej przyjaciółka	JPani Krzyżanowska.
Pani Zabieżycka	JPani Linkowska.
Hrabia Edward	JP. Smochowski.
Hrabia Artur	JP. Szturm.
Pan Zwolnicki	JP. Lauvernay.
Pan Dumajski	JP. Natorski.
Julia, pokojowa Heleny	JPanna Kasprzycka.
Klara, garderobiana Matyldy	JPani Gołębiowska.
Józef } lokaje	JP. Baczyński.
Karol }	JP. Urbański.
Żokiej Artura	JP. Woźniakowski.

Scena w domu Hrabiny.

Program części muzykalnej:

Na otwarcie widowiska: uwertura z opery koń spiżowy (Aubera)

Po akcie 1. mazur przez p. Tymolskiego.

Po " 2. trzecie Sławiańskie Potpouri kompozycyi p. Zimmermann.

Po akcie 3. mazur przez p. Berskiego.

Dramat „*Wieża Piekielna*" wczoraj przedstawiony uzyskał w publiczności uprzejme przyjęcie i zjednał wielkie pochwały grze p. *Grochowskiej* w roli księżny Małgorzaty i p. *Kalicińskiego* w roli Burydana. Każda wydatniejsza scena w tylu licznych obrazach tej sztuki odbiera głośne pochwały, a w obrazie szóstym przedstawiającym więzienie, publiczność okryła oklaskami księżnę Małgorzatę i Burydana, i z naleganiem wezwała po scenie panią Grochowskę zosobna, ażeby jej osobiście ponowić te pochwały, które w ciągu przedstawienia zbierała. Po końcu sztuki, zawdzięczając jeszcze całości artystycznego przedstawienia, publiczność powtórnie wywołała panią Grochowskę i p. Kalicińskiego, i oklaskami podziękowała.

KRONIKA.

Temi dniami zgorzało miasto Siedlce w gubernii lubelskiej, a niegdyś główne miasto województwa podlaskiego. Pożar trwał przeszło dwa dni, i jak słychać ocalała sama tylko ulica floryańska.

— Dnia 31go września r. b. oświetlono po raz pierwszy latarnię morską wzniesioną nad zatoką morską w Cattaro (Punta d' Ostro) pod 42° 23' 28" półn. szerokości i 16° 11' 49" wschodniej długości według merydyanu paryskiego. Światło utrzymywane regularnie widać podczas pięknej pogody z odległości 22 mil geograficznych.

— Jenerał Canrobert pisał do Cesarzowej z podziękowaniem za poświęcony medal, który go w bitwie nad Almą ocalił przed czerepem granatu. Jestto medal Najświętszej Panny Maryi (medal niepokalanego poczęcia), a Cesarzowa darowała go jenerałowi przy pożegnaniu mówiąc: „Jenerale, noś ten medal z wiarą i otuchą, a będzie Cię chronić".

— Książę Walii i najstarsza księżniczka (Prinzess (Royal) mają w Balmoral małe ogródki, które sami pielęgnują i oboje idą w zawody o chów najnajpiękniejszych kwiatów i owoców. Niedawno nie chciała się młodemu księciu udać pewna próba i wezwał obcej pomocy. Książę Albert dowiedziawszy się o tem, upomniał syna, że przyszły Król Anglii niepowinien żądać niczyjej pomocy w sprawach, które sam wykonać może.

— Między korpusem inżynierów armii sprzymierzonych przed Sebastopolem zwraca uwagę pewna osoba, nie mężczyzna, lecz dama, mianowicie córka jenerała Bourgoyne. Jej mąż, oficer w korpusie inżynierów, posiada wielkie zdolności, ale żona jego w niczem mu nie ustępuje i posiada znakomite wiadomości w zawodzie sztuki wojennej i niezwyczajną bystrość umysłu. Prócz tego wpływa w Anglii na opinię publiczną pisując artykuły wojskowe do kilku dzienników.

— Według urzędowego sprawozdania oświetla Londyn 360.000 płomyków gazowych, a rury gaz przeprowadzające wynoszą do 400 godzin długości. Na potrzebę miasta wychodzi codzień 44,383.238 gallonów wody, a rocznie 3,000.000 węgla kamiennego.

— W Bukareszcie rozpoczną się wkrótce przedstawienia opery włoskiej. W ciągu zimy dany tam będzie i „Prorok".

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*